

Maska, Tw

Wśród zaułków nocnych miast
Rozbitych latarń i brudnych kałuż
Pod zgaszonymi światłami knajp
Czai się codzienny strach
Tutaj zasypia Twój cały świat
Przeigranych szans, niedokończonych spraw
Tu pośród śladów straconych lat
Ogarnie Cię światło
Ref.

Są jeszcze matki kochające dzieci
Prawdziwi kapłani, szczerzy poeci
Mądre księgi, otwarte dłonie - ubodzy w duchu
I ogień wciąż płonie
Wśród zaułków nocnych miast
Zrodzi się starego świata koniec
Tu pośród śladów straconych lat
Twój ogień zapłonie!

Ref.
Są jeszcze matki kochające dzieci
Prawdziwi kapłani, szczerzy poeci
Mądre księgi, otwarte dłonie - ubodzy w duchu
I ogień wciąż płonie